

Przerwanie ognia w północnym Vietnamie

Agencja Reutersa donosi z Hanoi, że 27 bm. o godz. 8-ej czasu miejscowego (1-sza w nocy czasu warszawskiego) zostały przerwane działania wojenne w północnym Vietnamie, zgodnie z zawartym rozejmem.

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 177 (3119) ROK X

ŁÓDŹ, GŁÓDŹ, 28 LIPCA 1954 ROKU

CENA 15 GR

Pierwsze zboże dla państwa

- 59 pracujących chłopów gminy Widawa wykonało roczny plan dostaw zboża
- Spółdzielcy z Godzianowa wypełnili już obywatelski obowiązek

Coraz więcej zboża napływa do punktów skupu. Pierwsze wymłócone zboże matoroln i średnioroln chłopi oraz spółdzielcy dostarczają państwu.

W gminie Widawa w pow. łaskim 59 pracujących chłopów wypełniło obywatelski obowiązek, a wśród nich Piotr Jagiełło i Władysław Brodzki. Przykład z nich winni brać wszyscy matoroln i średnioroln chłopi województwa łódzkiego.

Godzianowie w pow. skierniewickim. Wykonała ona już całkowicie roczny plan skupu zboża. Do punktów skupu w powiecie sieradzkim przybywa coraz więcej chłopów z zębami. Do 24 bm. w powiecie tym skupiono już 22 tony żyta. Wiele chłopów, jak Zygmunt Widelski z gromady Włyn i Stanisław Brzozowski z Glinna wypełniło obowiązek wobec państwa, wykonując roczny plan dostaw ziarna.

Z pobytu premiera Czou En-laia w Warszawie

W pierwszym dniu pobytu w Warszawie premier Czou En-lai złożył wizytę i sekretarzowi KC PZPR Bolesławowi Bierutowi, który wydał na cześć gościa śniadanie. W śniadaniu wzięli udział członkowie Biura Politycznego KC PZPR. Premier Czou En-lai złożył również wizytę przewodniczącemu Rady Państwa PRL Józefowi Cyrankiewiczowi i prezesowi Rady Ministrów PRL Józefowi Cyrankiewiczowi. W godzinach popołudniowych i sekretarz KC PZPR Bolesław Bierut rewizytował premiera Czou En-laia.

Przyjęcie w Urzędzie Rady Ministrów

W godzinach wieczornych prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Józef Cyrankiewicz, wydał na cześć premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-laia, przyjęcie w salach Urzędu Rady Ministrów.

Na przyjęcie przybyli: I sekretarz KC PZPR, Bolesław Bierut, premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lai, przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR, Aleksander Zawadzki, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: pierwszy zastępca preza Rady Ministrów, Zenon Nowak, wiceprezes Rady Ministrów, Marszałek Polski, Konstanty Rokossowski, wiceprezes Rady Ministrów, Jakub Berman, sekretarz KC PZPR, Edward Ochab, Franciszek Mazur i Władysław Dworakowski, członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Franciszek Jóźwik i Stanisław Radkiewicz, zastępcy członków Biura Politycznego KC PZPR: Adam Rapacki i Hilary Chelchowski, wiceprezesi Rady Ministrów: Piotr Jaroszewicz, Stefan Jędrzejowski i Stanisław Łapota, minister spraw zagranicznych, Stanisław Skrzyszewski i inni członkowie Rady Państwa i rządu PRL, przedstawiciele Wojska Polskiego, przedstawiciele władz naczynych stronnictw politycznych i organizacji społecznych, świata kultury, nauki, prasy i społeczeństwa stolicy.

Na przyjęciu obecni byli ambasador Chińskiej Republiki Ludowej w Polsce — Tseng Yung-chuan oraz towarzyszący premierowi Czou En-laiaowi pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej — Czan Wen-tian, dyrektor generalny MSZ CHRL — Wan Biennan i członkowie delegacji Chińskiej Republiki Ludowej na konferencję genewską.

Obecni byli ambasadorowie nadzwyczajni i pełnomocnicy: Republiki Czechosłowackiej — K. Vojacek, Rumuńskiej Republiki Ludowej — C. Nistor, Niemieckiej Republiki Demokratycznej — S. Heymann, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Ho Guk Bon, ZSRR — N. Michajłow, Węgierskiej Republiki Ludowej — L. Drahoš, Wielkiej Brytanii — A. Noble, posłowie nadzwyczajni i ministrowie



NA ZDJĘCIU: powitanie premiera Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia na lotnisku w Warszawie.

Wielka manifestacja ludu stolicy na cześć przyjaźni z narodem chińskim

Przemówienie tow. Bieruta

TOWARZYSZE!

Polska Rzeczpospolita Ludowa gości dziś w swojej stolicy kierownika rządu Chińskiej Republiki Ludowej — towarzysza Czou En-laia, wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Wizyta w Polsce tak znakomitego gościa — jednego z najwybitniejszych przedstawicieli wielkiego kraju i państwa, z którym Polska Ludowa łączy najbliższe stosunki przyjaźni i współpracy — jest dla narodu polskiego doniosłym wydarzeniem politycznym.

Polityczna doniosłość tej wizyty wynika z tego, że jest ona symbolem wielkiego przełomu historycznego, który dokonał się w ciągu ostatnich dziesięcioleci zarówno w naszym życiu — w życiu narodu polskiego — jak w życiu i dziejach wielkiego narodu chińskiego, który po długiej, lecz zwycięskiej walce z imperialistyczną tyranią wkroczył — tak jak i my — na nową drogę swego rozwoju. Polskę i Chinę rozdzielała w przeszłości nie tylko odległość geograficzna. Przecież mimo odległości geograficznej, która się nie zmienia, między naszymi krajami rozwija się dziś coraz szersza wymiana gospodarcza, coraz bliższe i coraz głębsze współdziałanie we wszystkich dziedzinach życia i wielkim pożytkiem dla obu narodów. Łączymy się przyjaźnią, która wynika z wspólnych dążeń, wspólnych zainteresowań i wspólnej walki o zabezpieczenie pokoju. Jest to w obecnym okresie najważniejszą troską wszystkich ludzi pracujących na całym świecie.

Witając serdecznie naszego znakomitego gościa, składamy mu przede wszystkim gorące gratulacje w związku z tym doniosłym zwycięstwem całego obrotu pokoju, w którego osiągnięciu premier Czou En-lai odegrał osobiste niezwykle czynną i ważną rolę. Zwycięstwo to umocni niewątpliwie siły pokoju na całym świecie, tworząc potężną przegrodę przeciw siłom agresji i wojny.

Polska Rzeczpospolita Ludowa została zaproszona jako jedno z trzech państw obok Indii i Kanady do współudziału w zabezpieczeniu warunków zawieszenia broni, a co

za tym idzie — trwałego pokoju w Vietnamie, Laosie i Kambodży.

Polska Ludowa z ochotą podejmie się tej nowej misji, ponieważ współdziałanie w zabezpieczeniu pokoju i współpracy międzynarodowej nasz naród uznaje za jeden ze swych najważniejszych obowiązków. Nasze państwo ludowe szczerzy się zaufaniem, którym obdarzają je kraje i narody pragnące pokoju. Walka o pokój w Azji jest nieodłączną od walki o pokój w całym świecie, w której to walce przewodzi wytrwale i jakże skutecznie wielki Związek Radziecki.

W osobie drogiego nam gościa witamy dziś jednego z wielkich wojowników o pokój i zarazem wielkiego przyjaciela Polski Ludowej. Jego wizyta w naszym kraju jeszcze bardziej pogłębi braterskie stosunki, które łączą nasze zwyciężone, wolne i budujące nowe życie narody.

Rozwijając twórczą pracę nad podwignięciem dobrobytu materialnego i kultury mas pracujących, narody naszych krajów jeszcze bardziej będą pogłębiać i rozszerzać swą przyjaźń i współpracę polityczną, gospodarczą i kulturalną — ku pożytkowi własnemu i w interesie wolności ludu pracującego na całym świecie.

W imieniu Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego oraz zebranych tu tak licznie przedstawicieli ludu pracującego naszej stolicy, w imieniu całego narodu polskiego — witam gorąco i serdecznie towarzysza premiera Czou En-laia i wszystkich dostojnych gości.

Dzisiaj o świtaniu w dniu, w którym w Warszawie przemawia do nas premier Chińskiej Republiki Ludowej, drogi nasz gość, towarzysze Czou En-lai — w północnym Vietnamie umilkły strzały. Za kilka dni to samo nastąpi w pozostałej części Indochin. Pokój zapamiętujemy w kraju od lat ośmiu nekującym okropnościami wojny. My, Polacy, wiemy co to znaczy. Na naszych ziemiach szalała wojna przez lat bez mała sześć. Szalała z całym okrucieństwem, jakie wniósł do niej hitlerowski nazizm.

Wojna w Vietnamie, wojna prowadzona przez kolonizatorów, była okrutna i straszliwa. Ktoś bardziej niż my rozumie szczęście narodu, któremu po ośmiu latach krwawych zmagających przechodzi znaczyć pokój.

Radość naszą pogłębia fakt, że oto gościśmy wśród nas człowieka, który jest jednym z architektów tego pokoju, tak upragnionego przez wszystkich — przewodniczącego delegacji Chińskiej Republiki Ludowej na konferencję genewską, premiera Czou En-laia.

27 bm. w hall ZS Gwardii w Warszawie odbyło się, z okazji pobytu w Polsce premiera Państwowej Rady Administracyjnej i ministra spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-laia, wielkie zgromadzenie ludu stolicy, zorganizowane przez Ogólnopolski Komitet Frontu Narodowego. Zgromadzenie zamienilo się w potężną manifestację na cześć przyjaźni narodów polskiego i chińskiego, na rzecz wielkiej sprawy pokoju, jednoczącej ludu świata pod przewodnictwem wielkiego Związku Radzieckiego.

Wielką halę, udekorowaną flagami narodowymi Polski i Chin Ludowych, transparentami głoszącymi przyjaźń polsko-chińską, wypełniła przeszło 6-tysięczna rzesza społeczeństwa stolicy — robotnicy, pracownicy umysłowi, kobiety, młodzież.

Gorąco witany zgromadzenie i sekretarz KC PZPR, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego, Bolesław Bierut. Gdy mowa wita dostojnych gości, słowem jego towarzyszy, serdecznie owoce. Owoce wybuchają z nową siłą, gdy zabiera głos premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lai.

Następnie przemawia prezes Rady Ministrów tow. Józef Cyrankiewicz. Podchodzi do mównicy przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, który mówi:

W przekonaniu, iż będzie to wypełnieniem idei i woli całego narodu polskiego — Rada Państwa PRL na wniosek KC PZPR i rządu PRL powołała uchwale o nadaniu Czou En-laia i towarzyszy mu tytułu honorowego — witaliśmy go i klasę.

Wybuch powtórna fala entuzjazmu.

Przemówienie tow. Czou En-laia

KOCHANI TOWARZYSZYSZ PRZEWODNICZĄCY! DRODZY TOWARZYSZE I PRZYJACIELE!

Sprawia mi dużą przyjemność i zaszczyt, że mogę spotkać na tym wiecu przedstawicieli mieszkańców Warszawy, reprezentujących wszystkie dziedziny życia bohaterów stolicy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. W imieniu rządu i narodu Chińskiej Republiki Ludowej pragnę w pierwszym rzędzie przekazać wam i za waszym pośrednictwem ludowi Warszawy oraz całej Polsce moje gorące pozdrowienia.

Zaledwie przed kilku dniami cały naród polski obchodził uroczystości dziesiątą rocznicę Polskiej Ludowej. Pragnę skosztować z tej okazji, by złożyć wam gratulacje z powodu waszych wspaniałych osiągnięć w ciągu dziesięciu lat odbudowy i przebudowy.

Polska jest starym krajem Europy. Posiada ona pełną chwałę przeszłości i bogatą kulturę. Z polskiego narodu wywodzi się tak wielu geniuszy, jak Kopernik, Mickiewicz i Chopin. Swą walką z reakcyjnymi rządami w kraju i z agresją zewnętrzną, swą walką o niepodległość narodową i wyzwolenie społeczne naród polski wypełnił wspaniałe karty historii i dawał natchnienie wielu zniewolonym narodom w ich walce o wolność i niepodległość.

Wziaszmy swój los w nasze ręce, naród polski przy bezinteresownej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego szybko zaleczy rany zadane przez wojnę, odbudował z ruin

jeszcze piękniejszą Warszawę i wykonał plan 3-letni przedterminowo. Obecnie wykonuje on z powodzeniem Plan 6-letni.

Obecnie naród polski koncentruje swe wysiłki, aby osiągnąć zwiększenie produkcji i podwyższenie stopy życiowej najszerzych mas. Jestem przekonany, że pod przewodnictwem zahartowanej w walce Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i wodza narodu polskiego towarzysza Bieruta, przy szczerzej pomocy wielkiego Związku Radzieckiego i przyjaźnej współpracy wszystkich krajów demokratycznych ludowej, naród polski potrafi zwycięsko wykonać zadania socjalistycznej przebudowy.

Głęboka przyjaźń istniejąca między narodami chińskim i polskim. Z chwilą kiedy narody Chin i Polski wzięły w swe ręce własne losy, tworząc państwa ludowe, przyjaźń chińsko-polska weszła w nowy etap. Nasze kraje rozwijają się ścisłą współpracą w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej. W związku z tą wzajemną pomocą i współpracą między naszymi krajami należy w szczególności podkreślić, że rząd i naród polski stale i szczerze pomagają w gospodarczej odbudowie i rozwoju młodej Chińskiej Republiki Ludowej. (Dalszy ciąg na str. 2)

Minister Eden o nocy radzieckiej

W toku debaty w brytyjskiej Izbie Gmin, deputowani zwrócili się do ministra Edena z zapytaniem w sprawie noty rządu radzieckiego, proponującej rokowania na temat bezpieczeństwa zbiorowego w Europie.

Ponad półtora tysiąca usprawnień robotniczych w CZPB-Północ

Ruch racjonalizatorski rozwija się z roku na rok coraz szerzej. Robotnicy — gospodarze fabryk szukają dróg i sposobów, zmierzających do usprawnienia pracy, aby dawała ona jak najlepsze efekty w realizacji planów produkcyjnych.

W przemyśle bawelnianym na terenie Łodzi i województwa widać postęp w zakresie rozwoju ruchu racjonalizatorskiego. W pierwszym półroczu br. zakłady podległe CZPB-Północ złożyły 1549 wniosków racjonalizatorskich. Jest to ilość przekraczająca o 7 proc. zaplanowaną cyfrę.

Przodują w przemyśle bawelnianym: ZPB im. Koczańskiego, które na zaplanowaną ilość 17 wniosków w pierwszym półroczu bieżącego roku złożyło 54, ZPB im. Bytomskiej (zaplanowano 15 wniosków — złożono 45), Zakład „B” ZPB im. Stalina (plan przewidywał 64 — złożono 103 wnioski).

Spśród czołowych racjonalizatorów wyróżnić należy Mariana Bechta z ZPB im. Dzierżyńskiego, Józefa Bańkowskiego z Zakładu „B” ZPB im. Stalina, Edwarda Aręckiego z ZPB im. Maja i Tadeusza Molendę z ZPB im. Marchlewskiego.

Są jednak jeszcze zakłady, w których nie docenia się wagi usprawnień robotniczych. Do takich należą: WZPB 1 Maja, Pabianickie ZPB i ZPB im. Armii Ludowej. Kierownictwa gospodarcze i polityczne winny pamiętać, że każde udoskonalenie przebiegu produkcji przyspiesza wykonanie planu, że jest ono poważnym orężem w walce o obniżkę kosztów własnych produkcji.

Minister Eden odpowiedział, że rząd brytyjski pragnie odbyć konsultacje z rządami USA i Francji i innymi zainteresowanymi rządami w sprawie odpowiedzi na notę radziecką.

Clement Attlee domagał się od ministra Edena, aby nota radziecka została przestudiowana z jak największą uwagą, pod kątem widzenia możliwości przyjęcia jej za podstawę nowego sojusa.

Minister Eden oświadczył, że właśnie z tego powodu rząd brytyjski wstrzymuje się z odpowiedzią. Pragnie on rzeczywiście jak najuważniej przestudiować to zagadnienie.

Incydent lotniczy u wybrzeży chińskich tematem obrad w Izbie Gmin

LONDON, 27.7. W związku z przypadkiem zestrzeleniem przez samolot chiński samolotu brytyjskiego w rejonie wyspy Hainan i notą rządu Chińskiej Republiki Ludowej do rządu brytyjskiego, wyjaśniającą okoliczności incydentu, minister spraw zagranicznych Eden odpowiedział w Izbie Gmin:

„Zostaliśmy poinformowani przez rząd chiński, że przynajmniej on sam siebie odpowiedzialność za dokonany atak powietrzny, który — według rządu chińskiego — był absolutnie przypadkowy. Rząd chiński wyraził ubolewanie i oświadczył, że gotów jest wypłacić odpowiednie odszkodowanie za straty materialne oraz kompensację za ofiary w ludziach. Rząd chiński powiadał ponadto, że w związku z incydemtem podejmie odpowiednie kroki.

Rząd brytyjski wita z zadowoleniem fakt, że propozycja wypłacenia odszkodowania nadeszła tak szybko.”

Podpisanie układu angielsko-egipskiego

Jak donosi Agencja Reutersa, między rządem brytyjskim a rządem egipskim nastąpiło podpisanie układu w sprawie Kanału Sueskiego oraz w sprawie stosunków brytyjsko-egipskich.

Genewa — podpisanie rozejmu w Indochinach



NA ZDJĘCIU PO LEWEJ: gen. Deltheil podpisuje układ w imieniu naczelnego dowódcy ujsk francuskich w Indochinach. Po prawej (stoi) sekretarz generalny konferencji Jean Paul Boncour. NA ZDJĘCIU PO PRAWIEJ: wiceminister obrony Wietnamskiej Republiki Demokratycznej — Ta Quang Buu, podpisuje układ w imieniu naczelnego dowódcy Wietnamskiej Armii Ludowej. Fot. — CAZ

Premier Czou En-lai zwiedził Warszawę i Zakłady „Ursus”

WARSZAWA, 27.7. Premier Państwowej Rady Administracyjnej i minister Spraw Zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai zwiedził w godzinach porannych w dniu 27 bm. Warszawę oraz Zakłady Mechaniczne „Ursus”.

Premierowi Czou En-laiaowi towarzyszyli: sekretarz KC PZPR Wł. Dworakowski, minister Spraw Zagranicznych St. Skrzyszewski, minister Przemysłu Maszynowego J. Tokarski oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ E. Bartol.

Goście zwiedziwszy później, orowadzani przez naczelnego szefa m. st. Warszawy — J. Sigalę, nowowytbudowane i nowobudujące się osiedla naszej stolicy oraz wzniesiony w sercu Warszawy kamień radzieckich budowniczych Pałac Kultury i Nauki im. J. Stalina.

Przemówienie tow. Cyrankiewicza

(Dokończenie ze str. 1)

Ze wspólnego zwycięstwa narodów nad przemocą faszystowskiej trójcy zrodziła się idea Narodów Zjednoczonych, tak brutalnie sponiewierana przez amerykańskich agresorów, którzy chcieli rozpaść na Dalekim Wschodzie pożar nowożytności.

Wszyscy ludzie dobrej woli na świecie, w tej liczbie naród polski — zajął sobie dziś w pełni sprawę z tego, że przywrócić honor fladze ONZ, że stworzyć warunki pokojowego regulowania wszystkich sporów międzynarodowych, że zwiększyć autorytet Organizacji Narodów Zjednoczonych — to znaczy nie dopuścić do prób nadużywania tej organizacji przez pewne koła w Stanach Zjednoczonych, to znaczy szanować zasadę, że Organizacja Narodów Zjednoczonych, jak sama nazwa wskazuje, to nie monopolistyczny koncern naftowy ani powowocowy — ale organizacja, w której jednakowo głos w sprawach najwęższych dla ludzkości mieć muszą wszystkie kontynenty, wszystkie narody.

Stąd coraz powszechniejsze się staje żądanie i naród polski popiera to całym sercem — aby w Organizacji Narodów Zjednoczonych, w miejsce ponurej i krwawej marionetki czangkaizowskiej znaleźć miejsce zajęte prawdziwie, wielkie Ludowe Chiny.

Tylko ślepiec polityczny, tylko człowiek wyznici z realizmu politycznego mylić mogą podstępnie zabraną Chiny — kontynentem chińskim a niedobitkiem czangkaizowskim z 600-milionowym, twórczo dziś budującym nowe życie, narodem chińskim.

Niespełna rok temu wspólnym wysiłkiem Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Koreańskiej Republiki Ludowej, dzięki poparciu opinii publicznej w całym świecie, narzucono został imperialistom rozjem w Korei. A dziś święcimy sukcesy w pokoju. Nie pomogły przewrotność manewrów amerykańskiej dyplomacji.

Do 80 dniach wyjętej pracy dyplomacji obozu pokój, dzięki gorącemu pragnieniu pokój w Francji i na całym świecie, doszło w Genewie do zawarcia porozumienia w sprawie pokojowego uregulowania sprawy Indochin.

Jest to wspólne zwycięstwo narodu Wietnamu i narodu Koreańskiego, uwikłanych przez 8 lat w morderczą i okrutną wojnę. Przecież od dawna naród francuski, naród burżuazyjny Bastylli i wojowników Wielkiej Rewolucji, naród pragnący świętości Francji z odrazą odnosił się do tej „brudnej wojny”.

Dla Wietnamczyków była to święta wojna o wyzwolenie pod takimi hasłami, jakie kiedyś widzieli francuskie partriotów na mury Bastylli.

Pamiętamy wszyscy, jak lat temu pięć na sesję Kongresu Zjednoczonego polskiego ruchu robotniczego przysłała wielka radość o wyzwoleniu przastarłej stolicy Chin — Pekinu przez wojska Chin Ludowych. Naród polski święcił wtedy jednolite klasy robotniczej i triumf wolnych Chin.

I znowu dziś, w przededniu naszego święta dziesięciolecia Polski Ludowej, które obchodziliśmy tak uroczysto i tak radośnie, doszła nas wieść z Genewy, że oto inny naród Azji — Wietnam odniósł zwycięstwo nad siłami agresji.

I znowu wielkie polskie święto stało się podwójnym świętem. Albowiem chwila dziejowa, w której żyjemy, sprawiła, że jesteśmy ogniwem w potężnym łańcuchu sił pokój, sięgającym już dziś od Pacyfiku po Łabę, od Oceanu Indyjskiego po koło polarne.

Silna nasza plynie nie tylko stąd, że jest nas miliard ludzi — obywateli państw obozu pokój, demokracji i socjalizmu — Związku Radzieckiego, Chin Ludowych, Polski Ludowej, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, krajów demokracji ludowej. Silna nasza plynie również stąd, że głosimy hasła proste i zrozumiałe dla wszystkich ludzi na całym świecie, bez względu na geograficzną, jakim mówią językiem, jaki odcień ma ich skóra i jaką wyznają religię.

Głosimy bowiem, że wszystkie państwa żyć mogą w pokoju obok siebie, niezależnie od swego ustroju społecznego i politycznego, i pokojową pracę wspólnowolniczą ze sobą na polu osiągnięć gospodarczych, społecznych i kulturalnych.

To hasło przenika do najszerszych kręgów ludności wszystkich krajów świata, przecina granice polityczne i barierę językową. Ono ma cudowną właściwość ZJEDNOCZENIA LUDZKOŚCI.

I to zapewni nam naszemu hasłu ostateczny i nieodwołalny triumf nad tymi, którzy pragną dzielić ludzkość według stanu posiadania, według koloru skóry, według języka, według narodowości czy rasy, i w imię interesu garści multimiliardów szczeni jednych przeciwko drugim, by utrącić znowu świat w odmet katastrofy wojennej.

Toteż nie dziwnego, że pokój, będący dla nas radością, dla nich jest katastrofą, założenie opiewana przez rzeczników imperialistycznej polityki. Pokój nazywają klęską, porażką, ruiną. Oto nie udało się wojny rozdmuchać i rozszerzyć.

A my i wraz z nami setki milionów ludzi na całym świecie mówią: oto mimo wszystkich trudności udało się zagaśnić jeszcze jedno zarzewie wojny, w które tak gorliwie dmuchała amerykańska dyplomacja.

To zestawienie wystarczy za tysiąc pustych i obłudnych deklaracji tych, którzy budują gorączkowo bazy wojenne daleko od swego kraju, montują bloki wojenne i na gwałt chcą odbudować niemiecki i japoński militarizm.

Konferencja genewska o tworzyła oczy milionom prostych ludzi na całej kuli ziemskiej.

Związek Radziecki, Chiny, Polska Ludowa, Niemiecka Republika Demokratyczna i kraje demokracji ludowej niosą światu pokój. Człeciele bomby atomowej i wodorojowej grozą światu zagładą i pożogą.

Na szczęście dla ludzkości, na szczęście dla cywilizacji i wielowiekowego dorobku kultury ogólnoludzkiej jesteśmy coraz silniejsi, potrafimy narzucać szermierzom zimnej wojny, orędownikom agresji — zasadę rokowań.

Wiemy, że awanturę polityczną nie dali za wygraną, wiemy, że pokonani w swych zamiarach rozpętania wojny na Dalekim Wschodzie knują spiski w Europie. EVG — układ o armii europejskiej — brzmiał zwołaniem sił agresji na kontynencie europejskim. Nadzieja ich wspiera się na planach odbudowy hitlerowskiego Wehrmachtu.

Od kilku lat podejmują każdy wysiłek, by znowu dać w ręce militarystów zachodnio — europejskich broń, by znowu rozległ się w Europie złowieszczy tupot pruskiego Parady — Marszu, niosącego z sobą zapowiedź nowego Drang nach Osten i nowego Sedanu.

Alm my wszyscy pamiętamy. Pamiętamy nasz wrzesień. Pamiętamy narody Związku Radzieckiego, Niemiec, Francji, Holandii — ów kwiecień i maj roku 1940. I nie pozwolimy, by tragedia tamtych lat miała się raz jeszcze powtórzyć.

Jestem dziś nieporównalnie silniejszy. Wiadomo, że każda imperialistyczna agresja skończy się by musiała ostateczną klęską agresorów.

Ale nie o to chodzi. Chodzi o to, aby nie dopuścić w ogóle do takiej ewentualności. Dlatego uczynimy każdy wysiłek, by zapewnić Europie bezpieczeństwo, a to znaczy — nie dopuścić do remilitaryzacji Niemiec.

Nam, Polakom, którzy dziś jeszcze, mimo wspaniałego wysiłku całego narodu, nie usunęliśmy całkiem znaków zniszczeń na naszej ziemi i po dziś dzień pracujemy nad zatartiem śladów wojny w naszej stolicy, nie trzeba tłumaczyć znaczenia i sensu tej inicjatywy. Podjęliśmy ją z entuzjazmem. Rząd Polski, mając za sobą cały zjednoczony naród polski, wita propozycję rządu Radzieckiego w sprawie ogólnoeuropejskiego systemu zbrojowego bezpieczeństwa i uczyni wszystko, by przyrzeczyć się do realizacji tego projektu.

Rząd polski z radością wita oświadczenie premiera Chiny, Związku Radzieckiego, towarzysza Czu En-lai, że „rząd i naród chiński gorąco podtrzymują wysiłki rządu i narodu polskiego, zmierzające do utrzymania pokoju” i że umocnienie przyjaźni i współpracy między naszymi narodami „jeszcze bardziej pomnoży siły pokoju na całym świecie, którym przewodzi Związek Radziecki i jeszcze bardziej wzmożni pokój i bezpieczeństwo zarówno w Azji, jak i w Europie”.

600-milionowy naród chiński wniósł o wielki wkład do walki o zapewnienie pokoju i bezpieczeństwa Europy.

Pokój bowiem jest w gruncie rzeczy niepodzielny i z tego właśnie wynika, że dążyć trzeba wspólnym wysiłkiem do wygaszenia zarzewia wojny, gdziekolwiek one byłyby, gdziekolwiek one byłyby, gdziekolwiek one byłyby.

Wielka solidarność obozu pokój, a także wielki ruch bojowników do pokój na całym świecie jest przejawem dążenia nas wszystkich nad Włosy, Łabę, rzeką Moskwa, i Jangtsekiangiem, tak samo jak nad Tamizą, Sekwaną, Renem, Tybrem i Gangesem, aby zabezpieczyć ludzkość przed grozą wojny atomowej i wodorowej, która przyniosłaby ludzkości zagładę całego dorobku cywilizacyjnego. W tej walce nie będziemy szczędzić sił, uczynimy każdy wysiłek, wspólny wysiłek z setkami milionów ludzi, aby narody mogły oddawać się w pokój i bezpieczeństwie twórczej pracy nad pomażaniem dóbr materialnych i kulturalnych.

Znaleźli się na tej sali polscy robotnicy, chłopcy, inteligenci — ludzie twórczej pracy, reprezentanci całego narodu, zjednoczonego w pracy i

w walce o swe bezpieczeństwo i dobra, sprawiedliwą przyszłość — i znaleźli się wśród nas przedstawiciele, jakże odległego geograficznie, wielkiego narodu chińskiego.

Dziś nas tysiące kilometrów, dzielą nas różnice tradycji i historii, mówimy innymi językami, a czujemy się serdecznie bliżej, rozumiemy się świetnie, bo łączą nas wspólna sprawa i wspólna walka.

Nasze zwycięstwa są jego zwycięstwami, a nasze i jego triumfy są jednocześnie zwycięstwami całej pragnącej pokój ludzkości.

Dlatego tak serdecznie przeżywa naród polski radość z gościnny przedstawicieli Chińskiej Republiki Ludowej.

Złączeni nierozdzielnie przyjaźnią z narodami Związku Radzieckiego, korzystając z trudnych dla nas chwilach z serdecznej, wspaniałomyśnej i braterskiej pomocy Związku Radzieckiego, współpracując przyjaźnie z krajami demokracji ludowej — odurzamy teraz z okazji tych braterskich odwiedzin jeszcze dobitniej przedtem, jak wielki naród chiński, nasz sojusznik i przyjaciel, podaje nam bratnią dłoń we wspólnej walce o bezpieczeństwo, pokój i szczęście naszych narodów.

Niech żyje siły pokoju na całym świecie pod przewodnictwem Związku Radzieckiego!

Niech żyje Chińska Republika Ludowa!

Niech żyje wielki przywódca narodu chińskiego Mao Tse-tung!

Niech żyje i umacnia się przyjaźń polsko — chińska!

Niech żyje pokój i braterstwo między narodami!

Przemówienie tow. Czu En-lai

(Dokończenie ze str. 1)

Fakt ten wywarł głębokie wrażenie na narodzie chińskim. W imieniu rządu i narodu Chińskiej Republiki Ludowej pragnę wyrazić w tej chwili naszą szczerą wdzięczność rządom i narodowi polskiemu.

W dziedzinie ekonomicznej i kulturalnej Polska jest bardziej zaawansowana niż Chiny. Pod tym względem możemy wiele nauczyć się od was. Właśnie obecnie dwie nasze delegacje — techniczno-naukowa oraz kulturalna przebywają w waszym kraju, by rozwiązać współpracę w tych dziedzinach pomiędzy obu naszymi krajami. Prosimy was o otoczenie ich opieką.

Nie ulega wątpliwości, że stale wzrastająca współpraca gospodarcza i wymiana kulturalna będą wzmacniać i utrwalają przyjaźń między narodami chińskim i polskim. Wyrażam przekonanie, że przyjaźnia współpraca między Chinami i Polską we wszystkich dziedzinach odpowiada nie tylko interesom naszych obu narodów, lecz stanowi również wkład do sprawy pokoju światowego.

Przebiegiem pokoju dla dobra budownictwa w obu naszych krajach. Ochrona pokój, bo tak określić należy wyniki konferencji genewskiej, skłania szczególnie do zastanowienia nad faktem historycznej wagi, jakim jest olbrzymi wzrost ruchu narodowo — wyzwolitego i olbrzymie wzmożenie się antyimperialistycznego frontu narodów uciśnianych w całym świecie, a przede wszystkim w Azji. Każdy zaś, kto zastanawiał się nad potężnymi przeobrażeniami politycznymi i społecznymi na kontynencie azjatyckim w chwili obecnej nie może nie dostrzec przemożnego wpływu przykładu Chin, wpływu rewolucji chińskiej na proces dojrzewania świadomości politycznej narodów azjatyckich, na kształtowanie się ich woli obrony swych praw do wolności narodowej, równości i bezpieczeństwa.

Przykład 600-milionowej Chińskiej Republiki Ludowej zagrzewa serca i ożywia nadzieje narodu Azji. Osiągnięcia tego wielkiego narodu uzyskane po październiku 1949 roku są drogowskazem dla ludów przastarłego kontynentu.

Zwycięstwa narodu chińskiego oświadczenie zostały pod kierownictwem Komunistycznej Partii Chin. Partia ta poprowadziła proletariatu chiński do walki o wykonanie jego historycznych zadań, skupiła wokół siebie klasy robotnicze Chin, wykuźując je, że ona jest przewodnią siłą rewolucji. Ona też utworzyła i utrwała sojusz klasy robotniczej z chłopstwem i innymi nieproletariackimi warstwami mas pracujących. Ona utworzyła jednolity front rewolucyjny, skupiając wokół siebie te klasy i warstwy ludności, które mogą wziąć udział w walce antyimperialistycznej. Komunistycznej Partii Chin zawiązała naród chiński wyzwolenie i swoją obecną mocarstwową pozycję w świecie.

„Bez takiej rewolucyjnej partii — jak partia komunistyczna — mówić swego czasu Mao Tse-tung — lud nie mógłby nawet marzyć o zwycięstwie nad swym wrogiem. My, partia komunistyczna, powołani jesteśmy do tego, aby stanąć na czele ludu w walce o pokonanie wrogów, w tym celu energię naszą musimy być równe, krok — odierżawienie, żołnierze — wyborowi, broń ostrą”.

Wkład rządu i narodu polskiego w dzieło zachowania

W 10 rocznicę narodzin Polski Ludowej

Depesza KC KPF do Komitetu Centralnego PZPR

Do Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Warszawa

W imieniu klasy robotniczej i narodu francuskiego, dumnego ze zwycięstwa jakim jest ustanowienie pokoju w Indochinach, Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji ście pozdrowienia i powinszowania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i narodowi polskiemu z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Polski i narodzin Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Wszystkich demokratów Francji cieszą wielkie osiągnięcia nowej Polski, której żołnierze Związku Radzieckiego przyniesli wolność i prawo do stanowienia o swym losie. Naród polski z klasą robotniczą na czele, kierując się niezwykłą teorią marksizmu-leninizmu, idzie pewnym krokiem po jasnej drodze demokracji, pokoju i socjalizmu.

Niech żyje 10 rocznica Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej!

Niech żyje pokój!

Niech żyje socjalizm!

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Francji

ZE ŚWIATA

ARESTOWANIE JUANA MARINELLO

Jak donosią z Kuby, policja arestowała przewodniczącego Kubańskiej Partii Ludowo-Socjalistycznej — Juana Marinello. Biuletyn wydany przez tę partię stwierdza, że arestowanie Marinello nastąpiło z polecenia ambasadora amerykańskiego Gardniera.

RUCH WYZWOLENIECY KOLONII PORTUGALSKICH W INDIACH

Jak podaje Hinduskie Biuro Informacyjne mieszkańcy wsi Dardra, która została wyzwolona z ręki portugalskiej, zdobyli przysięgę na wierność rządowi indyjskiemu.

Dnia 25 bm. nowowybrany organ wykonawczy tej wsi uchwałił rezolucję, w której prosi premiera Indii o natychmiastowe nadanie mu prawnej aktywności przywrócenia wsi do Unii Hinduskiej.

Hinduskie Biuro Informacyjne podaje, że Ogólnohinduski Komitet Hinduskiej Partii Kongresowej uchwałił rezolucję w sprawie francuskiej posiadłości w Indiach.

Mieszkańcy tych posiadłości — stwierdza rezolucja — wypowiadali się stanowczo za pozostawieniem z Indiami. Ogólnohinduski Komitet wyraża przekonanie, że w najbliższym czasie zostanie osiągnięte porozumienie między rządem Indii i Francji w sprawie przyłączenia wszystkich posiadłości francuskich na terenie Indii do Unii Hinduskiej.

O ROZSZERZENIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH Z CHINAMI LUDOWYMI I ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

Jak podaje radziecki, rządu miejsca w Saporu powołano rade popierania rozwoju handlu polsko-chińskiego. W dniu 26 bm. kierownictwo ligi zaprosiło przedstawicieli analogicznej ligi, wyłonionej przez radę miejską w Otaru, i odbyło z nim naradę w związku z zapowiedzianą na 30 bm. w Halkedate ogólnopolską konferencją w sprawie popierania rozwoju handlu polsko-chińskiego.

TRZĘSIENIE ZIEMI W CHILE

26 bm. nastąpiło w południowej prowincji Chile silne trzęsienie ziemi, zniszczenia w miejscowości Puerto Montt, Osorno, i Ancud. Wulkan Osorno zaczął na nowo wyrzucać popioły.

Kwestia koreańska może i powinna być rozwiązana

Artykuł dziennika „Prawda”

MOSKWA, 27. 7.

„Prawda” z 27 bm. opublikowała artykuł wstępną pt. „Kwestia koreańska może i powinna być rozwiązana”. W artykule tym czytamy:

W dniu dzisiejszym mijają 10 dni podpisania w Pansundzie układu o rozjemie w Korei. Podpisanie rozjemstwa i zakończenie wojny narzucało narodowi koreańskiemu było wielkim zwycięstwem bohaterstwa narodu koreańskiego i walecznych chińskich ochotników ludowych, jak również wielkim sukcesem całego obozu demokracji. Podpisanie rozjemstwa było jednocześnie świadectwem porażki agresorów amerykańskich w Korei i fiaskiem awanturniczych planów USA.

Podpisanie rozjemstwa w Korei wykazało dobitnie, że w obecnej sytuacji międzynarodowej jedynie słuszną i jedyną możliwą drogą uregulowania spornych problemów jest droga rokowań między zainteresowanymi stronami.

Nowym przykładem tego, że droga rokowań przy istniejącym dobrej woli można osiągnąć uregulowanie i rozwiązanie nie rozwiązywałych dotychczas ważnych problemów międzynarodowych, jest osiągnięcie porozumienia o dozwoleniu działań wojennych i przywrócenie pokoju w Indochinach.

Równie pomyślnie mogła być rozwiązana na konferencji genewskiej kwestia koreańska. Rząd radziecki, jak również rząd Chińskiej Republiki Ludowej i Koreańskiej Republiki Ludowej, dołożyły w Genewie wszelkich starań, by celu osiągnięcia pomyślnego rozwiązania kwestii koreańskiej. Jednakże konferencja genewska nie osiągnęła pomyślnych rezultatów w tej sprawie wskutek przeszkód ze strony niektórych delegacji, a przede wszystkim ze strony delegacji USA.

Od pierwszych dni dyskusji prowadzonej na konferencji genewskiej w kwestii koreańskiej, delegacja USA usiłowała wykorzystywać konferencję dla rozszerzenia antyludowego reżimu lissymantowskiego również na Koreę północną, osiągnięto to, czego USA i ich szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Kiedy stało się jasne, że polityka „z pozycji siły” ponosiła w Genewie porażkę delegacja USA robiła wszystko, aby stordować dyskusję nad kwestią koreańską.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Kiedy stało się jasne, że polityka „z pozycji siły” ponosiła w Genewie porażkę delegacja USA robiła wszystko, aby stordować dyskusję nad kwestią koreańską.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

Konferencja genewska nie osiągnęła porozumienia w kwestii koreańskiej wyłącznie dlatego, że delegacja USA i jej szpierszyce w agresji nie zdołali dokonać w toku krwawej trzyletniej wojny.

potrzebie jej delegacji innych krajów, biorących udział w agresji na Koreę, przeciwstawiać się powzięciu uchwał zmierzających do ostatecznego pokojowego uregulowania kwestii koreańskiej, do przekształcenia rozjemstwa w trwały pokój.

Milijony wolności narodu koreańskiego przyjął z głębokim oburzeniem przerwanie dyskusji na konferencji genewskiej nad tym żywotnie dla niego ważnym problemem.

Potępili on stanowisko delegacji amerykańskiej, jednocześnie naród koreański wyraził niezłomną wiarę w to, że problem koreański nie jest i nie może być zdjęty z porządku międzynarodowego i czeka na sprawiedliwe rozwiązanie.

Z chwilą zakończenia wojny, przed narodem koreańskim wyłożyły się ogromne zadania przywrócenia jednolitej narodowej państwa koreańskiego, jak również odbudowy gospodarczej kraju.

Masy pracujące Koreańskiej Republiki Ludowej — Demokratycznej — w oparciu o pomoc Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej — bohatersko walczyły pod kierownictwem Koreańskiej Partii Pracy o odbudowę zniszczonej przez wojnę gospodarki narodowej. Dźwiga się z ruin fabryki i zakłady przemysłowe. Wnosi się nowe domy mieszkalne. Odradza się plonictwo. W każdym zakątku północnej Korei tętni życie i trwa odbudowa.

Zupełnie inny obraz przedstawia Korea południowa — panuje tam chaos, głód, niedzi i terror policyjny.

Podczas gdy Koreańska Republika Ludowa — Demokratyczna konsekwentnie opowiada się za ostatecznym pokojowym uregulowaniem kwestii koreańskiej i za przywróceniem jednolitej narodowej państwa, Li Syn Man, inspirowany przez swych panów za oceanem, zamierza zwiększyć liczebność swych sił zbrojnych o dalsze 15-20 dywizji, przygotowując nową agresję.

Milijony pokój narodu słusznie uważają, że w ostatecznym, pokojowym uregulowaniu kwestii koreańskiej przeszkadza przede wszystkim stanowisko amerykańskich kół rządzących, które uparcie trzymają się zbankrutowanej polityki „z pozycji siły”.

Nie ulega wątpliwości, że ci, którzy nie liczą się z wola narodu i nie biorą pod uwagę ich dążenia do wolności i

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Manolis Glezos na wolności

Agencja TASS donosi z Aten:

Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Po wyjściu z więzienia Glezos oświadczył: Myślę obecnie o twarzyczkach, którzy pozostali w więzieniach. Pragnę, aby na podstawie powszechnej amnestii zwolniono wszystkich więźniów politycznych, aby pokój zapanował w naszym kraju.

Agencja TASS donosi z Aten: Dnia 26 bm. zwolniony został z więzienia na wyspie Egina Manolis Glezos w związku z ciężką chorobą.

Głos Sportowy

KRÓLAK

GRABOWSKI

Grabowski zwycięża Królaka w spotkaniu z dwoma startów w wyścigu parami triumfowali Bek i Płodziszewski

Gdyby ktoś rozpisal dziś antenie, który z naszych pilotów posłada największą u nas popularność — zwycięzca stałby się najprawdopodobniej Grabowski. Jego popularność wynika nie tylko z jego umiejętności, ale i z jego uroku osobistego. W wyścigu parami z dwoma startów, triumfowali Bek i Płodziszewski.

5:3 wygrał Dynamo w Linzu

Entuzjastyczne powitanie piłkarzy radzieckich

(Telefonem z Wiednia) Trzeci kolejny występ piłkarzy moskiewskiego Dynamo na terenie Austrii wywołał tak ogromne zainteresowanie, że w mieście Linz, gdzie drużyna radziecka zagrała się wczoraj z jednastką LASK, nie notowano do takiego popływu na bilety. Stadion wypełnił się w całości. Wczoraj po meczu, podobnie jak w momencie wybiegania drużyny radzieckiej na boisko, publiczność Linzu, uznająca entuzjastycznie okrzyki na cześć zespołu gości. Była to nagroda za piękny pokaz gry i jednocześnie podziękowanie sportowcom radzieckim za ich udział w niesieniu pomocy ofiarom powodzi. Jak już donosiliśmy, całkowity dochód z tego meczu, zgodnie z propozycją kierownictwa Dynamo, został przekazany pozabawionemu dachu nad głową ofiarom powodzi.

Drużyna LASK zajmuje w lidze austriackiej dalsze miejsce, jednak na własnym boisku zespół gospodarzy odprawił nierzadko z pokonaniem bagażem bramkarzy, wiele czołowych jedenastek naddunajskiej szkoły. Nawet Rapid i Austria już nieraz kapitulowały w Linzu.

Wczoraj pojedynek dynamowców zakończył się ich zwycięstwem 5:3 (2:1). A po meczu, podobnie

495 norm na SPO zdobyli sportowcy Zakładów im. Stalina

W drugim dniu startów sportowców Zakładów im. Stalina zdobyli 495 norm na odznakę SPO.

Zawody odbyły się w 3 konkurencjach lekkoatletycznych, w których zwyciężyli:

Mężczyźni:
100 m: 1) Malarik — 11,8, 2) Marchewa — 12, 3) Frydryszak — 12,1.
Skok w dal: 1) Marchewa — 5,90, 2) Malarik — 4,98.
W konkurencji tej 14-letni Kaczmarek uzyskał wynik — 4 m.
Granat: 1) Marchewa — 68 m, 2) Krawczyński — 68 m.
Kobiety:
Skok w dal: 1) Gadzińska — 4,31, 2) Malarik — 4,08.
Granat: 1) Jurdak — 35,60, 2) Potęga — 32,50.
100 m: 1) Nowel — 15,1, 2) Kamela — 15,3.

Po raz ósmy o nagrodę przechodnią „Łódzkiego Expressu” Ilustrowanego

Druga spartakiada wykazała ogromny postęp, jaki w ostatnim czasie poczyniła nasza lekkoatletyka. Nazwiska: Ożoga, Chronika, Graja stały się popularne. W niedzielę jednego z boisków spartakiady — Graja ujrzymy prawdopodobnie w Łodzi podczas 8 Sztafetowego Biegu o nagrodę przechodnią „Łódzkiego Expressu Ilustrowanego”, której bronić będzie sztafeta Graja (Bvdgowski).

Bieg rozegrany zostanie jak co roku w parku Poniatowskiego na dystansie 7x2000 m, w nadchodzącą niedzielę, o godzinie 10 rano.

Zapewno do biegu przyjmowane są do dnia 30 brn.

Kolarze jadą do Budapesztu

Dzisiaj wyjeżdżają do Budapesztu na XII Akademickie Międzynarodowe Zawody Kolarskie. W zeszłym tygodniu zwyciężył w tych zawodach nasz reprezentant, który w roku zeszłym zdobył złoty medal w Bukareszcie.

Początkowo lekka przewaga Królaka. Z każdym jednak okrążeniem przewaga ta malała, aż wreszcie stała się widoczna, że Grabowski zaczynał już wyraźnie odrywać się od Królaka i rozpoczął filisz, który mu przyniósł zwycięstwo nad słabiej przygotowanym przeciwnikiem.

Dziesięć okrążeń toru, a więc 4000 m Grabowski przejechał w czasie 5:41,2 min. Królak zaś w czasie 5:41,8 min.

Drugim punktem programu zawodów Gwardii był półmaraton wycieczki parami, do którego stanęło 9 par. Miła niespodzianką sprawił egzaminatorem Włodzisławski, który pomimo niedawno przebytej choroby, przyszedł do Łodzi i wraz z Hadasiem wziął udział w tym wyścigu. Niestety, nieprzewidywalnie do toru ślaczego nie odegrał w nim poważniejszej roli, ale walczył w nim ambicie do końca.

Wycieczki ten będący specjalnością łódzkiej parady, para Bek — Płodziszewski, przebiegając w ciągu półmaratonu 65,000 km, to jest o 2 km więcej, od dawnego rekordu łódzkiej toru. W pierwszym przez nich polu znalazły się pary (według kolejności zajętych miejsc) Ulik — Waliszewski i Liszowski — Janowski.

Falaszami, które rozgrywane były co kwadrans, podzielił się Bek i Ulik jadący w parze z Waliszewskim. Warszawa Kłobasiński — Włodzisławski, podobnie jak Włodzisławski i Hadasi, w wyścigu tym nie odegrali poważniejszej roli.

Z. Kr.

Juniorzy Włókniarzy gonią czołówkę

(WROCŁAW, tel. w.) Po pierwszych niepowodzeniach w turnieju piłkarskim o mistrzostwo Polski, obecnie w impojujnym stylu finiszują juniorzy łódzkiego Włókniarza.

Wczoraj we Wrocławiu odnieśli oni zwycięstwo nad obrońcą mistrzowskiego tytułu — Kolejarzem (Toruń) 1:0 (0:0). Pierwsza połowa zawodów upłynęła pod znakiem równowagi gry, przy czym wybrana przez gospodarzy forma ataku, bowiem Wisły, egzekwujący rzut karny, trafił w słupki.

Co zmieniło stron początkowo przeważał Kolejarz, natomiast w końcówce meczu lepsi byli łódzianie, którzy decydująco ich zwycięstwo bramką zdobyli z rzutu karnego. Jedenastkę tę pewnie zamienił na gola Kaczmarek, który obok Wisławy i Jędrzejczyka był najlepszym na boisku.

CWKs pokonał Unię raciborską 4:0 (2:0). Mecz ten wykazał, jak ogromne znaczenie w takich ofensywnych raciborzan odgrywał lewy łącznik M. Chalski. Nieobecność jego na tym meczu, wskutek wypadku na obóz kadry juniorów do Wrocławia, niezwykle ujemnie odbiła się na grze obecnego lidera tabeli.

Bramki dla CWKs zdobyli: Leśniowski — 2, Grudzien i Iwanicki — po 1.

Gwardia (Kraków) pokonała Budowlanych (Szczecin) 2:0 (0:0). Bramki dla niej zdobyli: Budka i Jarski.

I wreszcie Górnik (Bytom) po niezwykle ciężkiej walce wygrał z rzemieślniczym Ogniem 1:0 (1:0).

Z czterech rozegranych wczoraj spotkań najlepiej podobał się widzom przebieg meczu Włókniarza z Kolejarzem. Twierdzone zgodnie, że toruńczycy rozegrali w tym dniu swój najlepszy mecz. O czym to świadczy? W odniesieniu

do zwycięzców, a więc łódzian, o wyrażenie poprawie ich formy w końcówce fazy turnieju.

TABELKA

Unia (Raciborz) 6 10 15,5

Górniki (Bytom) 6 9 14,7

Kolejarz (Kraków) 6 8 12,5

CWKs 6 7 13,7

Włókniarz (Łódź) 6 6 15,8

Kolejarz (Toruń) 6 4 8,8

Ognio (Rzeszów) 6 3 8,4

Budowl. (Szczecin) 6 1 0,28

Program ostatniej kolejki rozgrywek przewiduje następujące mecze, które rozegrane zostaną w piątek:

Włókniarz (Łódź) — Górnik (Bytom)

Unia (Raciborz) — Kolejarz (Toruń)

CWKs — Budowlani (Szczecin)

Gwardia (Kraków) — Ognio (Rzeszów).

T. DOLIŃSKI

Spod tężni ciechocińskiej powrócili do Łodzi

Po trzytygodniowym pobycie na obozie w Ciechocińce piłkarze łódzkiego Włókniarza powrócili do Łodzi i tu rozpoczęli intensywne przygotowania do rozgrywek mistrzowskich. Bez zbędnego pośpiechu mogą realizować swój program szkoleniowy, ponieważ druga runda rozgrywek ligowych rozpocznie się w późniejszym terminie, niż to przewidywał kalendarzyk. Na zmianę kalendarzyka wpłynęło szereg przyczyn, jakie otrzymała sekcja piłkarska GKKF dla reprezentacyjnej drużyny Polski, w skład której wejdzie niewątpliwie i paru piłkarzy z zespołu łódzkiego.

6.15. Z piosenką do pracy. 6.30 Kalendarz radiowy. 6.37 Muzyka poranna. 7.43. Program dnia. 7.48. Stan pogody. 8.00. Przegląd prasy. 8.30. Dł. dzieł audycji słowno-muzycznej. 12.10 Muzyka ludowa. 12.15. Audycja o kulturze. 13.10. „Chata przy torze” — oddech 3 opow. 13.35. Koncert solistów. 14.10 Muzyka symfoniczna. 15.00. „Słota łowicka”. 15.20. „W letnie popołudnie”. 15.50. „Przodkowie ludzkie i wsi o swojej pracy”. 17.00. Z życia Związku Radzieckiego. 17.30. Koncert Muzyki. 17.35. Punkt Ushugewo. 17.45. Odpowiedzi piosenek. 17.45. „18 mikrofonów przez miasto i wieś”. 18.00. Raporty. 18.20. „Sonaty Beethovena”. 18.50. Radiowy poradnik językowy. 19.00. Muzyka i aktualności. 19.25. Audycja o książce. 19.50. „Don Carlos”. 20.00. Opowiadanie. 21.45. Wiadomości sportowe. 21.50. Audycja aktualna. 22.00. Dalszy ciąg opery. 23.15. Muzyka taneczna.

WAŻNE

telefony

Pogotowie Ratunkowe — 254-44

Miejskie Komenda MO — 253-50

Miejski Ośrodek Informacji — 159-15.

TEATRY

POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) — godz. 19 — „Posłomienie”

LETNI (Piotrkowska 94) — godz. 19,30 — występy warszawskich artystów Teatru Satyryk

SATYRYKON (Traugutta 1) — godz. 19,15 — „Księżniczka Czarodziej” w wykonaniu artystów operki warszawskiej.

PINKO (Kopernika 16) — godz. 18,30 — „Srebrnorogi Jeleni” (bark. Sienkiewicza) — wybór prac z IV Ogólnopolskiej Wystawy Fotograficznej. Czynny od godz. 10 do 13 i od 15 do 18.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Córka piku” — godz. 15,45, 18,20, 20,15.

Główny (Przejazd 21) — Program filmowy dokumentalny i kulturalny — oświatowe. „Słowa sportowe” — godz. 13, 19, 20. Program „dla najmłodszych”. „Szkolny kwiatulek” — godz. 16, 17.

MUZA (Pabianicka 173) — „Poranek” — godz. 18, 20.

PIONIER (Franciszkańska 31) — „Wielkie polowanie” — godz. 17, 19.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Dzielnica cudów” — godz. 18, 20.

PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 76) — „Chłopski cyrk” — godz. 18, 20.

MAJA (Kilińskiego 178) — „Przygoda na Marzeńszacie” — godz. 17, 19.

REKORD (Rzgowska 2) — „Platki z ulicy Barskiej” — godz. 17, 20.

ROMA (Rzgowska 84) — „Błędni” — godz. 18, 20.

SOJUSZ (Nowa Głowa) — „Człowiek i Hel” — godz. 18, 20.

SWIT (Babuki Rynek) — „Światła w Kordzie” — godz. 18, 20.

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Wilhelm Tell” — godz. 16, 18, 20.

WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) — „Maksymilian” — godz. 16, 18, 20.

WŁOKNIARZ (Przejazd 21) — „Dzielnica cudów” — godz. 16, 18, 20, 20,30.

ZACHĘTA (Złotkowska 26) — „Tosca” — godz. 16, 18, 20.

DWOROWE (Dworzec Kaliski) — „W Beskidzie Śląskim” — „Krol Lawra” — godz. 16, 17, 18.

ZOO — Program składany filmów o zwierzętach.

Podróż z węzłem jest stanowczo niewygodna

Kłopoty przed wyjazdem na wczasy

Kupić plecak albo dużą chustkę i zapakować wszystko w zgrabny węzeł. Podróż z węzłem w ręku nie należy jednak do przyjemności. Przewoźnicy zaopatrzyli się w walizki jeszcze zimą, kiedy to w sklepach stały ich całe stopy. Kierownicy sklepów galanterijnych nie przewidzieli, że będzie aż taki popyt na walizki i po prostu nie złożyli na nie w właściwym okresie zamówień. Skutek jest taki, że obecnie brak jest walizek nawet w magazynach Centragalu.

Poważny kłopot mają kolarze, którzy zimą nie zdążyli się zaopatrzyć w białe, płóciennie sandały. Tego rodzaju obuwia, choćby szukać za święcą w ręku, nie znajdzie się obecnie w sklepach łódzkich. A przecież płóciennie butki są najwygodniejszym obuwem właśnie na wyjazd. Szczelnie posiadacze płóciennych butów mają znowu dla odmiany kłopot z powodu braku pasty do czyszczenia obuwia letniego.

Brak walizek, pokrowców, butów płóciennych — to nie koniec kłopotów wczasowiczów. Ostatnie deszcze zmusiły wiele osób do zaopatrzenia się w płaszcze nieprzemakalne. Nie jest to sprawa prosta. W sklepach łódzkich od pewnego czasu brak jest płaszczy i peleryn z folii.

Natomiast dobre jest zaopatrzenie w leniwy konfekcje. Przemysł odzieżowy w tym roku sprawił przyjemną niespodziankę. Przeróżne dziane sweterki i bluzeczki, a także nowe fasony skafandrów popielinowych, cieszą się wyjątkowym powodzeniem. Także

zgrabne popielinowe spodnie znajdują chętnych nabywców. Kierownicy sklepów, a przede wszystkim dyrektori handlowe winny jak najszybciej postarać się o zaopatrzenie sklepów w tak bardzo poszukiwane w tej chwili różne sezonowe artykuły.

J. ST.

Nowy rodzaj deseru - galaretki w kostkach

Do pół litra wrzącej wody wrzucić kostkę i mieszać aż do rozpuszczenia. Następnie postawić w chłodnym miejscu do stężenia — tak brzmi przepis na przyrządzenie galaretki w kostkach, wyprodukowanej przez Kujawskie Zakłady Kawy Zbożowej i Środków Spożywczych we Włocławku.

Wypuszczenie na rynek przez zakłady tego nowego asortymentu spotkało się z uznaniem gospodyń. Przyrządzenie bowiem, jak wskazuje przepis, jest bardzo szybkie i łatwe, a pożywność galaretek i różnorodność smaków jest o wiele lepsza od poprzednio produkowanych. Galaretki w kostkach są produktem bardzo trwałym i można je przechowywać przez dłuższy czas bez obawy zepsucia.

Kilka ton galaretek w kostkach wykonanych przez zakłady znalazło się już na rynku.

Rozpoczęły się wyjazdy dzieci na II turnus kolonii letnich

Wczoraj wyjechała z Łodzi 2.000 grupa młodzieży szkolnej, udająca się na II turnus kolonii letnich. Większość, bo aż 1.300 dzieci wyjechało do woj. kieleckiego, gdzie przebywać będą do 22 sierpnia.

Wszystkie dzieci udające się na kolonie mają zapewnio-

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci na II turnus kolonii letnich

Ważną rolę w wyjeździe dzieci